

Sezon clowna ft. Mieczysław Szczepniak – Zander

Jeszcze jeden pożegnalny ukłon,
Jeszcze jeden wyuczony gest na bis,
Na bis
Za oknami durno i pochmurno,
Pora, by powiedzieć sobie "dość" i wyjść
Pora iść!
Wolno wraca czerń i biel,
Sezon clowna skończył się
Odtąd, już do końca gram,
Z własnym cieniem sam na sam!
Tanie grepsy i dowcipy płaskie,
Wszystko było, by rozbawić was do łez,
Do łez
Teraz tylko maskę zdjąć i zasnąć,
Każdy show niezmiennie kiedyś ma swój kres
Ma swój kres!
Wolno wraca czerń i biel,
Sezon clowna skończył się
Odtąd, już do końca gram,
Z własnym cieniem sam na sam!
Było mi tu z wami nie za śmiesznie,
Prawdę mówiąc głupio i tandetnie
Tyle moich na dobranoc fraz
Szkoda braw,
Szkoda braw!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych